

Kraków, dnia 6 maja 1953 r.

34

C H A R A K T E R Y S T Y K A

OLSZAK Józef s. Piotra i Marii z domu Swiechowska ur. 22.X.1919 r. w Mokrej Wsi pow. Nowy Sącz, zam. Naszacowice Nr. 10 gm. Podegrodzie pow. Nowy Sącz, poch. społ. chłopskie, rolnik, żonaty, bezpartyjny, nie karany.

W/w w 1929 r. ukończył 3 klasy szkoły powszechnej w Mokrej Wsi. Od 1929 r. do 1934 r. pracował w Mokrej Wsi na gospodarstwie rodziców. W 1934 r. rozpoczął praktykę szewską w Nowym Sączu a od 1937 r. do 1944 r. pracował tam jako czeladnik. Od 1944 r. do 1945 r. był zatrudniony na terenie Nowego Sącza przy kopaniu okopów. Po wyzwoleniu do 1951 r. pracował na gospodarstwie rodziców, a następnie po zawarciu związku małżeńskiego do chwili aresztowania pracował na własnym gospodarstwie, w Naszacowicach.

Olszak Józef w okresie okupacji i po wyzwoleniu do żadnych partii politycznych nie należał. Do okupanta ustosunkowany był biernie. Do ustroju Polski Ludowej ustosunkowany ~~negatywnie~~. Na terenie gdzie mieszkał znany był jako awanturnik, trudnił się handlem "bimbrem" za co w końcu 1951 r. był aresztowany i na skutek prośby pisanej przez jego żonę do Prezydenta R.P. został zwolniony i karę mu darowano.

W dniu 27.IV.1952 r. został on aresztowany pod zarzutem przynależności do kontrrewolucyjnej organizacji. W początkowym okresie śledztwa Olszak Józef do zarzucanych mu czynów nie przyznawał się a przyznał się dopiero na skutek okazanych mu dowodów rzeczowych, jednak całokształtu swej przestępczej działalności nie wyjaśnił jak też nie podał działalności pozostałych członków tej organizacji. Do prowadzonego śledztwa Olszak Józef odnosił się wrogo, wykazał się jako zdecydowany wróg Polski Ludowej, dlatego też zdaniem Wydziału Śledczego należy zakwalifikować go do grupy więźni " B " .

Sporządził:

Funkcjonariusz W.U.B.P. w Krakowie

Ścisłe tajne

42

Olszak

Obecnie mało mówi, jego rzeczą jest tylko słuchać i przyswajać sobie te rzeczy, które idą w kierunku zmiany ustroju, w kierunku wojny a potem aby mógł się zemścić. Jego na dobre drogi nie nie naprowadzi, gdy mu powiedziałem, że na wojnę nie trzeba liczyć, bo nie będzie to stakem się jego wrogiem. Typowy człowiek, który inni wielbix księży i uważa ich za nadludzi ale o tym nie wi^o jak ktoś umrze to ksiądz za darmo nie nie robi tylko sumy pieniężne najbiedniejszemu każe płacić. Uświadczenie jego jest bardzo mało pod względem nowego ustroju pod względem wolności, równości.

Ńdb. w 2 egz.

1. egz. teczka

2. egz. teczka ob.

Wyk. HW.

" Sl. "